

Konferencja podsumowująca projekty CAPAP, ZSIN faza II oraz K-GESUT, Warszawa, 16-17 sierpnia

Kontynuacja w nowej formie

Jako prezes Geo-Systemu Waldemar Izdebski nie szczędził krytyki dużym projektom GUGiK-u, np. w swoich głośnych listach otwartych. Teraz jako główny geodeta kraju sam musi zakasać rękawy i wziąć się do ich poprawiania.

Jerzy Królikowski

Centrum Analiz Przestrzennych Administracji Publicznej (CAPAP), Krajowa baza GESUT (K-GESUT) oraz Zintegrowany system informacji o nieruchomościach (ZSIN) faza II – realizacja tych trzech przedsięwzięć ruszyła jesienią 2015 r., a zakończy się w listopadzie bieżącego roku. Plan był ambitny: wydać 430 mln zł na nowoczesne dane przestrzenne oraz systemy informatyczne do ich przetwarzania i udostępniania. Jednak skutek rozsad kadrowych, które sparaliżowały działalność GUGiK-u na długie miesiące, zakres projektów należało mocno okroić – w rezultacie ich wartość spadła o blisko połowę, do 236 mln zł. Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski podkreśla, że nawet mimo cięć rezultaty tych przedsięwzięć mogą okazać się pozytywne, choć ze strony GUGiK-u wymagane będą pewne działania naprawcze.

• Hybrydowy ZSIN

Spośród tych trzech projektów bodaj największe kontrowersje budzi ZSIN faza II. Nie brak bowiem głosów, że koncepcja budowy centralnego repozytorium (CR) powiatowych baz EGİB jest anachroniczna i lepiej zarzucić ten pomysł, zamiast łądować w niego kolejne miliony. Jako GGK Waldemar Izdebski broni jednak idei CR, tłumacząc, że wiele organów potrzebuje jednego punktu dostępowego do EGİB. Z drugiej strony nie kryje, że zarówno liczba zasileń repozytorium (na razie tylko 49 powiatów),

jak i statystyki użytkowania (3-5 tys. logowań miesięcznie) pozostawiają wiele do życzenia.

Pierwszym krokiem do zmiany tego stanu rzeczy jest podłączenie do ZSIN-u zbiorczej usługi WMS Krajowa Integracja Ewidencji Gruntów. To ten sam serwis, który od ponad roku dostępny jest dla każdego obywatela na Geoportalu z tą różnicą, że zostanie wzbogacany o dodatkowe atrybuty (w pierwszej kolejności o numery ksiąg wieczystych). Dzięki temu użytkownicy ZSIN-u już mogą korzystać z podstawowych narzędzi tego systemu dla 330, a nie tylko dla 49 powiatów.

Podczas konferencji podsumowującej projekty GUGiK-u z sali padły propozycje, by ZSIN w całości oprzeć na zintegrowanej usłudze sieciowej. Waldemar Izdebski zaznacza jednak, że nie zamierza rezygnować z zasilania CR plikami GML, bo daje to większe możliwości pracy na danych ewidencyjnych. Podkreślił ponadto konieczność zwiększenia tempa zasileń. Obecni na sali producenci oprogramowania geodezyjnego nie pozostawiali jednak złudzeń, że będzie to wymagało dogłębnych zmian w rozporządzeniach – przede wszystkim modyfikacji zasad zasilania różnicowego (dziś według Krzysztofa Borysa z Geobidu są one praktycznie niemożliwe do wdrożenia) oraz ograniczenia zakresu tematycznego danych EGİB.

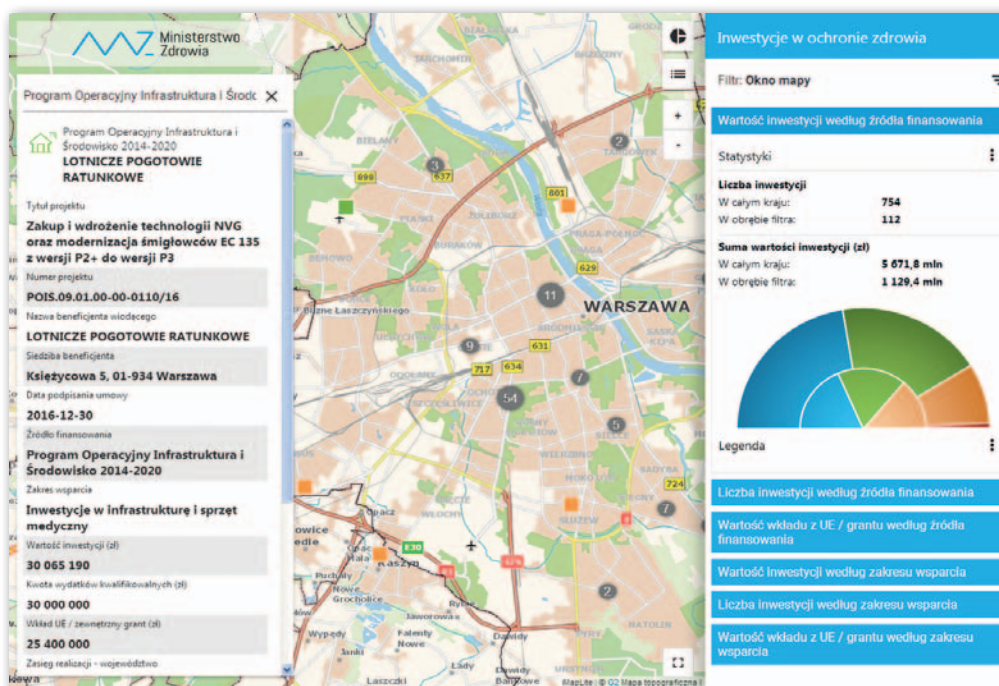
• Bardziej praktyczny K-GESUT

Kolejnym centralnym systemem gromadzącym powiatowe dane przestrzenne ma być K-GESUT. Będzie on nie tylko

punktem dostępowym do rejestrów GESUT, ale także zaoferuje sieciowe usługi do ich analizy (dzięki nim będzie można np. sprawdzić, czy dana działka ma dostęp do określonych sieci). Jeśli chodzi o zasilanie K-GESUT przez starostwa, GUGiK wydaje się większym optymistą niż w przypadku ZSIN-u. Początkowo do systemu mają trafić dane przynajmniej z 69 powiatów, które biorą udział w projekcie. Do tego mają dojść dziesiątki kolejnych samorządów, które zakładają bazy GESUT ze środków regionalnych programów operacyjnych.

Podnoszonym od dawna utrudnieniem w zasilaniu K-GESUT był brak stosownego walidatora danych. Podczas konferencji GUGiK ogłosił jednak, że walidator desktopowy jest już gotowy. Z kolei jego bardziej rozbudowana wersja webowa ma ruszyć wkrótce. Krzysztof Borys pochwalił udostępnienie tych narzędzi, ale jednocześnie zaapelował, by przestały one kontrolować dane pod kątem elementów niewymaganych przez rozporządzenia (dziś sprawdzają np. zapis numeru telefonu).

Waldemar Izdebski nie krył, że również ten rejestr wymaga pewnych działań naprawczych. Przede wszystkim rozbudowy o dodatkowe warstwy, które zwiększą jego przydatność dla różnych grup odbiorców. Przykładem są hydranty, bardzo istotne choćby z punktu widzenia straży pożarnej. Zdaniem GGK wprowadzenie takiej zmiany nie będzie wymagało nowelizacji rozporządzenia, bo obowiązujące przepisy definiują jedynie minimalny zakres tematyczny K-GESUT.



Przykład internetowej mapy opracowanej przy użyciu narzędzi CAPAP (inwestycjewzdrowie.gov.pl)

Podczas dyskusji łódzki WINGiK Wojciech Dyakowski zaproponował, by odpowiedzialność za aktualność i kompletność GESUT-u w większym stopniu spoczęła na barkach poszczególnych gestorów sieci. Waldemar Izdebski wykluczył jednak taką możliwość – w jego ocenie, biorąc pod uwagę liczbę gestorów, to postulat trudny do realizacji. Ewentualnie można się zastanowić nad ograniczeniem zakresu tematycznego tej bazy, choć w ocenie GGK jest on bliski optimum.

● CAPAP: dane otwarte i aktualne

Jednym ze spektakularnych celów projektu CAPAP jest opracowanie modeli 3D budynków na poziomie szczegółowości LoD 2. Pierwotnie miały one powstać dla całego kraju, ostatecznie zostaną wykonane dla 10 województw (65% powierzchni Polski). Podczas konferencji GGK ogłosił, że będzie można je nie tylko przeglądać na szybkowalnej własnej wersji 3D Geoportalu, ale także pobierać za darmo w formie plików CityGML (opcję tę udostępniono 27 sierpnia br.). Choć krok ten jest powszechnie chwalony, to nie brak pytań, co z dokończeniem modeli dla 35% kraju, a w dalszej perspektywie z ich systematyczną aktualizacją? Waldemar Izdebski zapewnia, że ma świadomość tej potrzeby i czyni starania, by uzyskać unijne dofinansowanie na te prace. Trwają także poszukiwania środków na systematyczną aktualizację ortofotomapy oraz danych z lotniczego skaningu laserowego (ALS).

A skoro o ALS mowa, z sali padały propozycje, by politykę uwalniania danych rozszerzyć również o ten zbiór. GGK za-

pewnia, że jest gorącym zwolennikiem tego pomysłu, a idea ta ma poparcie również w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju. Jak bowiem argumentuje Waldemar Izdebski, koszty trzymania tych danych pod kluczem są wyższe niż przychody z ich sprzedaży. Na przeszkodzie stoi natomiast obecne brzmienie cennika załączonego do *Prawa geodezyjnego i kartograficznego*, a nowelizacja ustawy to przedsięwzięcie długie i skomplikowane.

W propagowaną przez nowego GGK politykę otwierania danych dobrze wpisuje się również idea systemu CAPAP. Ma on udostępniać proste w obsłudze narzędzia, dzięki którym w środowisku przeglądarki internetowej będzie można przeprowadzać podstawowe analizy danych przestrzennych (zarówno z państwowych rejestrów, jak i własnych zbiorów), określać sposób ich wizualizacji oraz publikować wynikowe mapy w internecie. W ramach projektu przygotowano także platformę e-learningową, dzięki której bez ruszania się sprzed biurka będzie można nauczyć się obsługi narzędzi CAPAP.

Choć szczegółowe zasady wykorzystania tego systemu są jeszcze dopracowywane, to przedstawiciele GUGiK-u zapewniają, że będą one bezpłatnie dostępne nie tylko – jak wskazywałyby nazwa projektu – dla administracji publicznej. Do skorzystania z możliwości serwisu wymagane będzie jedynie założenie konta.

● GGK: co mogę, to zaraz zrobię

Sierpniowa konferencja była pierwszą okazją, by po blisko 2 miesiącach urzę-

dowania nowego GGK bliżej poznać jego plany. Przede wszystkim GGK nie zamierza wyręczać z obowiązków ani administracji, ani biznesu. Za prowadzenie baz EGIB, BDOT500 i GESUT odpowiadają starostwa i jeśli widzą one potrzebę wsparcia ze strony GUGiK-u, muszą aktywnie wychodzić z propozycjami współpracy. GGK podkreśla też, że zapewnianie firmom geodezyjnym zleceń nie jest celem GUGiK-u samym w sobie.

Inne zamierzenia można krótko ująć następująco:

- Wszelkie słuszne propozycje zmian będą wprowadzane możliwie sprawnie, jeśli tylko mieszczą się w kompetencjach GUGiK-u. Do rozwiązania wielu istotnych problemów niezbędne

są jednak zmiany w *PgiK* oraz rozporządzeniach. Najszybciej ma szansę wejść w życie nowelizacja przepisów dotyczących EGIB.

- Priorytetem GUGiK-u jest uporządkowanie danych adresowych dla całego kraju. Służyć temu będzie m.in. przygotowanie referencyjnych słowników.

- Zadania określone w ramach projektów ZSIN faza II, K-GESUT oraz CAPAP będą realizowane dalej, ale niekoniecznie w dotychczasowej formule. Trwają starania, by pozyskać na ten cel środki z funduszy unijnych.

- GUGiK nie rezygnuje z dotychczasowego sposobu zasilania CR ZSIN-u plikami GML. Podłączenie usługi KIEG ma jedynie przyspieszyć udostępnienie wybranych narzędzi systemu dla prawie całego kraju.

- Geoportal będzie systematycznie rozbudowywany o dane kolejnych instytucji, tak aby stanowił centralny punkt dostępu do krajowej infrastruktury informacji przestrzennej. Nie trafią tam jednak wszystkie zbiory IIP, ale tylko te najprzydatniejsze z punktu widzenia użytkownika.

GGK zapowiada kontynuację polityki otwierania danych przestrzennych o kolejne rejestry. Zamierza też doprowadzić do zwiększenia liczby użytkowników geodezyjnych systemów informacyjnych (Geoportal, CAPAP, ZSIN czy K-GESUT) głównie przez lepsze dostosowanie ich do potrzeb odbiorców. „Chcemy, by Geoportal był drugim najpopularniejszym serwisem mapowym zaraz po Mapach Google” – deklaruje Waldemar Izdebski. ■